DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. sobota 17 marca 1945 r. Rok II 63 (339)

TRUDNOŚCI Z UTWORZENIEM "TYMCZASOWEGO RZĄDU".

Sztokholm 16.III. Korespondenci prasy szwedzkiej donoszą z Londynu, że w tamtejszych kołach politycznych wątpią już, czy uda się sformować tzw."tymczasowy polski rząd jedności narodowej" przed konferencją w San Francisco. Korespondenci stwierdzają, że b.premier Mikołajczyk przebywa w Londynie i że w kołach Stronnictwa Ludowego niewiadomo nic o jego wyjeździe do Moskwy. Radio szwedzkie podkreśla, że w ostatnich dniach szereg wiadomości, podawanych przez agencję Reutera na temat spraw polskich, sprostowanych zostało następnie przez polskie czynniki oficjalne.

NACZELNY WÓDZ WŚRÓD KARPATCZYKÓW

Rzym 16.III. Gen. Anders odwiedził jedną z brygad karpackich w miasteczku, w którym jest ona stacjonowana. Wizyta niebyła połączona z żadnym ceremonjałem oficjalnym. Przemawiając do żołnierzy, którzy otoczyli go kołem na ulicy miasta Naczelny Wódz podkreślił,że "póki sztandary, chorągwie i bandery górują nad naszym żołnierskim krokiem - Polska żyje !" Następnie gen. Anders oświadczył, że dopóki żołnierz polski walczy - Naród Polski nie traci nadziei.

WYSŁANNIK HITLERA SZUKAŁ KONTAKTU Z AMBASADĄ BRYTYJSKĄ W SZTOKHOLMIE.

Londyn 16.III. Ogłoszono dziś w Londynie, że rząd niemiecki usiłował nawiązać kontakt z ambasadą brytyjską w Sztokholmie dla przeprowadzenia pertraktacyj pokojowych. Do Sztokholmu przybył wysłannik Hitlera, wysoki urzędnik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych dr. Hesse. Za pośrednictwem osoby trzeciej szukał on za wszelką cenę możliwości porozumienia się z ambasadą brytyjską. W myśl instrukcji, które otrzymał od Ribbentroppa dr. Hesse zaproponować miał sprzymierzonym pozostawienie zmodyfikowanego rządu hitlerowskiego. Ambasada brytyjska oświadczyła, że nie interesuje się wogóle tymi propozycjami. Rząd W.Brytanii zawiadomił o tych niemieckich próbach pokojowych rządy St.Zjednoczonych i Rosji.

Londyn 16.III. W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę na charakterystyczny fakt, że na dzisiejszej konferencji prasowej w Berlinie rzecznik Ribbentroppa zaprzeczył kategorycznie wiado

(dalszy ciąg na str.2.)

OŚWIADCZENIE MIN. KWAPIŃSKIEGO

Londyn 16.III. W ślad za wczorajszym sprostowaniem przez Polskie Radio wiadomości o rzekomym podaniu się do dymisji min. Jana Kwapińskiego, dzisiejszy "Dziennik Polski" i Dziennik Żołnierza" zamieszcza list min. Kwapińskiego. Pisze on m.in.: Wyjaśniam, że nie odpowiada prawdzie wiadomość jakobym podał się do dymisji, a tymsamym nieprawdziwa jest wiadomość, jakoby dymisja moja nie została przyjęta.'

BEZ WOLNEJ POLSKI-ZWYCIĘSTWO POŁOWICZNE.

Waszyngton 16.III. Senator Vandenberg w artykule zamieszczonym w jednym z tygodników amerykańskich pisze m.in. Wojna rozpoczęła się na ziemi polskiej o niepodległość Polski. Jeżeli Polska nie odzyska niepodległości-zwycięstwo nasze będzie miało charakter połowiczny. Twierdzą tak nie z uwagi na sprawę polską lecz dlatego, że trwałym pokojem może być tylko pokój sprawiedliwy.

POPRAWKI FRANCJI DO UCHWAŁ DUMBARTON OAKS

Paryż 16.III. Rząd francuski uchwalił wystosować dziś notę do rządów sprzymierzonych o wniesienie poprawek do postanowień konferencji w Dumbarton Oaks, zmodyfikowanych następnie w Jałcie. Celem tych poprawek ma być - według brzmienia komunikatu francuskiego - zwiększenie jedności wśród sprzymierzonych.

Londyn 16.III. Skład delegacji francuskiej na konferencję w San Francisco nie został dotychczas ogłoszony. W londyńskich kołach politycznych uważa się za prawdopodobne, aby gen.de Gaulle uczestniczył w delegacji.

MARYNARZE POLSCY WIERNI RZECZYPOSPOLITEJ - BITWA O GDYNIĘ I GDAŃSK - POSTĘPY ALIANTÓW NA ZACHODZIE - str.2.

WYSŁANNIK HITLERA
(ciąg dalszy ze str.1)

mościom, że rząd niemiecki usiłował nawiązać per traktacje pokojowe ze sprzymierzonymi.

Sztokholm 16.III. Mimo urzędowego zaprzeczenia niemieckiego prasa szwedzka w dalszym ciągu podaje wiadomości o ożywionej działalności na terenie Sztokholmu agentów Hitlera, którzy usiłują nadal nawiązać kontakt z którąkolwiek z ambasad sojuszniczych. Według doniesień szwedzkich, nie są to oficjalni przedstawiciele rządu niemieckiego, lecz delegaci "partii pokojowej", którzy twierdzą, że w razie uzyskania odpowiednich warunków mogą przeprowadzić natychmiastowe zawieszenie broni ze sprzymierzonymi.

MARYNARZE POLSCY WIERNI RZECZYPOSPOLITEJ

Londyn 16.III. Premier Arciszewski otrzymał od kapitana statku "Narvik" depeszę, wystosowaną w imieniu całej załogi. Marynarze podkreślają w swej depeszy, że od początku wojny walczą na morzach razem ze sprzymierzonymi i wyrażają nadzieję, że wszyscy ci, którzy dotrwają szczęśliwie do końca będą mieli możność powrotu do wolnej Ojczyzny, o której niepodległość walczą. Załoga statku "Tobruk" wystosowała do min. Kwapińskiego depeszę następującej treści: "Odbieramy zarządowi Związku Marynarzy prawo reprezentowania nas, gdyż przekroczył on uprawnienia statutowe zarządu organizacji ściśle zawodowej. Prosimy o przyjęcie wyrazów lojalności." Załoga statku "Wisła" wystosowała również do min. Kwapińskiego depeszę w której zawiadamia, że uchwaliła jednogłośnie deklarację, uznającą rząd polski w Londynie za jedyny prawowity rząd Rzeczypospolitej i potępiającą samowolne postępowanie zarządu Związku Marynarzy. Załoga statku domaga się kategorycznie zmiany tego zarządu.

POSTĘPY SPRZYMIERZONYCH W TRÓJKĄCIE MOZELA-SAARA-REN

Londyn 16.III. W trójkącie Mozela-Saara-Ren wojska amerykańskie czynią dalsze postępy nacierając na znajdujące się jeszcze w tym rejonie siły niemieckie. Oddziały III armii amerykańskiej przeprawiły się dziś o świcie przez Mozelę w nowym punkcie w odległości 10 km.od Koblencji. Nacierająca od południa VII armia amerykańska posunęła się naprzód między Saarbrücken a Haguenau. Siły niemieckie, atakowane przez te dwie armie amerykańskie oceniane są na około 16 dywizyj. I armia amerykańska prowadzi na szerokim froncie natarcie ze swego przyczółka na wschodnim brzegu Renu naprzeciw Remagen. Walki toczą się po obu stronach autostrady Kolonia - Frankfurt. W ostatnich dniach mosty w Remagen atakowane były przez około 350 samolotów niemieckich. Lotnictwo sojusznicze zestrzeliło z nich 110.

Londyn 16.III. Ogłoszono dziś oficjalnie, że straty wojsk amerykanskich na froncie zachodnim od chwili lądowania w Normandii do dnia 1 marca b.r. wyniosły w zabitych, rannych i zaginionych 425 tys. ludzi. Straty niemieckie w tym czasie nie są dokładnie znane, wiadomo jednak, że wzięto do niewoli około miljona żołnierzy niemieckich.

BITWA O GDYNIĘ I GDAŃSK

Sztokholm 16.III. Prasa szwedzka donosi, że bitwa o Gdynię i Gdańsk wchodzi w stadium decydujące. Artyleria sowiecka ostrzeliwuje bez przerwy oba miasta. Gdynia od ubiegłej środy płonie. Niemcy budują umocnienia na Helu, zamierzając bronić się tam do ostatka.

Londyn 16.III. W Prusach Wschodnich wojska niemieckie rozbite zostały na dwie grupy. Rosjanie doszli do wybrzeża w nowym punkcie.

Berlin 16.III. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś na konferencji prasowej, że wojska sowieckie rozpoczęły wielkie natarcie na froncie pod Szczecinem i przełamały w kilku punktach linie niemieckie.

Moskwa 16.III. Korespondenci wojenni donoszą z frontu berlińskiego, że na zachód od Odry rozgorzały ciężkie walki. Zacięta bitwa toczy się nad Nisą.

Berlin 16.III. Radio berlińskie nadaje, że na płn. wschód od jeziora Balaton wojska niemieckie nacierają z powodzeniem.

WIECZORNE DEPESZE W SKRÓCIE

- Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że naród amerykański będzie musiał znieść nowe ograniczenia żywnościowe wobec konieczności zwiększenia eksportu żywności do wyniszczonych krajów Europy. Ludność szeregu krajów europejskich ginie z głodu i kwestja żywności dla niej jest znacznie donioślejsza w chwili obecnej niż wyżywienie Ameryki.
- Na szwedzkie wody terytorialne wpłynął niemiecki okręt patrolowy, używany dla patrolowania fjordu Oslo. Załoga zwróciła się do władz szwedzkich o internowanie jej.
- Pisma szwedzkie donoszą, że naskutek bombardowań przez lotnictwo sojusznicze produkcja niemieckich fabryk przemysłu wojennego zmniejszyła się w ciągu ostatnich 14 dni o 50 %.
- W nocy z piątku na sobotę RAF bombardował Berlin 24.raz z rzędu.